

Czartoryski, Paweł

Habilitacja doktora Tadeusza Kowalika

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 9/3-4, 448-449

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



jedno? W dalszym ciągu toczyła się jeszcze dyskusja, przede wszystkim o charakterze metodycznym, między drem Mazurem, mgr Nosek, mgrem M. Kwapisiewiczem i drem Piaskowskim.

W godzinach popołudniowych prof. Pazdur wygłosił referat *Początki planowania w polskim przemyśle górniczo-hutniczym*. Była to analiza porównawcza planów znanych w historii, jako plan Staszica i plan Lubeckiego. Obydwa wyrastały z analizy potrzeb ówczesnego Królestwa Polskiego, lecz opierały się o przeciwstawne założenia. Referent przedstawił szczegóły pierwszych planów Staszica i porównał je z ambitnymi planami Lubeckiego z 1827 r., odtworzonymi według odnalezionego przez siebie opracowania F. Lempego. Plany te po powstaniu listopadowym uległy znacznej zmianie, zachowały jednak wiele przesłanek pierwotnych. W końcu posiedzenia inż. Zimny omówił inwestycje Banku Polskiego w hutnictwie żelaza w Zagłębiu Częstochowskim według planów sporządzonych przez F. Lempego.

Mieczysław Radwan

HABILITACJA DOKTORA PAWŁA CZARTORYSKIEGO

Dnia 26 lutego 1964 r. na Radzie Naukowej Instytutu Filozofii i Socjologii PAN odbyło się kolokwium habilitacyjne dra Pawła Czartoryskiego, adiunkta Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN. Podstawę habilitacji stanowiła praca dra Czartoryskiego *Wczesna recepcja „Polityki” Arystotelesa na Uniwersytecie Krakowskim**. Recenzentami pracy byli: prof. Aleksander Gięsztor, prof. Jan Legowicz, prof. Paweł Rybicki oraz prof. Grzegorz L. Seidler.

HABILITACJA DOKTORA TADEUSZA KOWALIKA

Podstawą zakończonego w marcu br. na Wydziale Ekonomii Politycznej Uniwersytetu Warszawskiego przewodu habilitacyjnego adiunkta Zakładu Historii Nauki i Techniki, dra Tadeusza Kowalika była rozprawa *Teoria ekonomiczna Róży Luksemburg*¹. Autor zarówno podjął krytykę dotychczasowych interpretacji poglądów Róży Luksemburg — interpretacje te bowiem przeważnie były fragmentaryczne i jednostronne — jak też przedstawił całość jej poglądów ekonomicznych, zawartych przede wszystkim w *Akumulacji kapitału*. Najciekawszym wynikiem, do którego autor doszedł, jest stwierdzenie, że w dziele Róży Luksemburg zawarte są elementy teorii niedostatecznego popytu globalnego jako jednej z przyczyn kryzysów w gospodarce kapitalistycznej. Na długo więc przed Keynesem pojawiła się w myśli marksistowskiej teoria niedostatecznego popytu, przypisywana do niedawna właśnie Keynesowi jako jedna z podstawowych tez jego *Ogólnej teorii zatrudnienia, procentu i pieniądza*.

Należy podkreślić, że teoria niedostatecznego popytu, zarysowana przez Różę Luksemburg, rozwijana była nadal w myśli socjalistycznej, a zwłaszcza, że tymi zagadnieniami zajmował się w swych wczesnych pracach — publikowanych w Polsce w okresie międzywojennym — prof. Michał Kalecki. Powstaje przeto pytanie (dyskutowane na kolokwium habilitacyjnym dra Kowalika), czy i w jakim

* Por. recenzję tej pracy w niniejszym numerze „Kwartalnika“, s. 389.

¹ Recenzentami rozprawy byli prof. prof.: O Lange, E. Lipiński i J. Tepicht. Tematem wykładu habilitacyjnego była *Koncepcja industrializacji w myśli społeczno-ekonomicznej warszawskiego pozytywizmu*.

stopniu Keynes i jego koledzy z ówczesnej szkoły z Cambridge, wypracowując w latach trzydziestych teorię niedostatecznego popytu, zdawali sobie sprawę z owego dorobku myśli socjalistycznej? Nie ulega, zdaje się, wątpliwości, że ówczesni ekonomiści anglosascy nie znali jeszcze w tym okresie pracy ani Róży Luksemburg, ani Kaleckiego, a przy tym do myśli socjalistycznej odnosili się z pewną wyższością, czego ślady zachowały się np. w korespondencji Keynesa z Bernardem Shaw.

Dopiero w ostatnich latach, przede wszystkim pod wpływem najnowszych prac i artykułów Joan Robinson z Cambridge oraz badań ekonomistów polskich, historycy myśli ekonomicznej zaczynają uświadamiać sobie konieczność daleko idącej rewizji utartych poglądów w sprawie pierwszeństwa lub prekursorstwa w dziedzinie zagadnienia niedostatecznego popytu. Tym samym rola myśli socjalistycznej w pojmowaniu tego kluczowego — jeśli chodzi o zrozumienie działania mechanizmu gospodarczego — problemu ukazuje się w nowym świetle. Z jednej bowiem strony należy w tym zakresie przyznać myśli socjalistycznej pierwszeństwo, z drugiej zaś — uderza fakt, że dwie szkoły myślenia, wychodząc z całkowiec różnych stanowisk światopoglądowych i metodologicznych, mogły dojść do poniekąd zbieżnych wyników w odniesieniu do zagadnienia, które w znacznej mierze zadecydowało o kierunku współczesnego myślenia ekonomicznego.

Paweł Czartoryski

SYMPOZJUM NA TEMAT EFEKTYWNOŚCI BADAŃ NAUKOWYCH

W dniach 21—23 maja br. Komisja Naukoznawstwa PAN zorganizowała w Jabłonie symposium poświęcone czynnikom podniesienia efektywności badań naukowych. Obok aktualnych zagadnień ekonomiki i planowania badań naukowych oraz informacji naukowej, tematyka symposium obejmowała również szersze problemy naukoznawcze, szczególnie interesujące historię nauki.

Ogólny, porządkujący problematykę naukoznawczą charakter, miały referaty: prof. I. Maleckiego *Pojęcie efektywności badań w problematyce naukoznawczej* i prof. T. Kotarbińskiego *Przegląd problemów nauk o nauce*.

Profesor Malecki określa naukoznawstwo jako dyscyplinę (czy grupę dyscyplin) „opisującą zjawiska i uogólniającą zależności rządzące rozwojem nauki i prowadzeniem prac naukowych“ oraz obejmującą „badania stosowane, które mają na celu wskazanie metod najlepszego sposobu wykonywania pracy naukowej, kierunków jej prowadzenia oraz odpowiedniego dobrania warunków towarzyszących“ (s. 2 maszynopisu referatu). Na ostatni czynnik kładzie szczególny nacisk prof. Kotarbiński, widząc cel naukoznawstwa w „preparacji optymalnego wspomagania naukowych prac badawczych przez instytucje administracji publicznej“ (s. 1 maszynopisu referatu).

Omawiając zakres badań naukoznawczych obaj referenci wymieniają, jako ich część składową, historię nauki; prof. Kotarbiński silnie podkreśla znaczenie praktyczne tej dyscypliny: „Poucza bowiem historia nauk o powtarzających się zależnościach, o tym na przykład, jak z zainteresowań czysto poznawczych wyrastały wyniki o doniosłości użytkowej i jak często badania w danej dziedzinie dawały wyniki nieoczekiwane przydatne dla badań w dziedzinach z pozoru niezmiernie od tamtej odległych. A dalej: dopomagać świadomie i skutecznie postępowi określonej działalności można tylko pod tym warunkiem, że się uzyska przódziej rozeznanie tendencji rozwojowych samorzutnego jej rozpadu. O tym zaś tylko pogię-